



POZNAN
SOBOTA
23
NIEDZIELA
24
PONIEDZIAŁEK
25
WTOREK
26
GRUDZIEŃ
1967
Wydanie AB
Nr 303-304 (7420-1)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Posiedzenie Rady Państwa

• Ratyfikacja umów i konwencji • Mianowanie ambasadora w Urugwaju • Nominacje profesorskie

Na posiedzeniu w dniu 22 grudnia 1967 r. Rada Państwa ratyfikowała:

• sporządzony w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 27 stycznia 1967 r. układ o zasadach działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej, łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi,

• sporządzoną w Londynie dnia 23 lutego 1967 r. konwencję konsularną między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii,

• sporządzoną w Warszawie dnia 5 kwietnia 1967 r. umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Francuską o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego.

Rada Państwa mianowała Bernarda Bogdańskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej we Wschodniej Republice Urugwaju; funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Republice Argentyny, na które został mianowany w lipcu 1966 r.

W wykonaniu ustawy o Prokuraturze PRL Rada Państwa uchwaliła statut prokuratury oraz regulamin dyscyplinarny pracowników prokuratorskich.

Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 8 osobom oraz profeso-

rów nadzwyczajnych 35 osobom.

Rada Państwa powołała 15 sędziów Sądów Wojewódzkich, 2 sędziów Okręgowych Sądów Ubezpieczeń Społecznych oraz sędziów Sądów Powiatowych.

Rada Państwa nadała tytuły naukowe:

profesora nadzwyczajnego nauk medycznych: Mieczysława Wenderowi doc. w Akademii Medycznej w Poznaniu; nauk technicznych: Jerzemu Orzechowskiemu doc. w Politechnice Poznańskiej; Józefowi Węglarzowi doc. w Politechnice Poznańskiej. (PAP)

50-lecie radzieckiej Ukrainy

W piątek przybył do Kijowa sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Weźmie on udział w uroczystościach poświęconych 50-leciu radzieckiej Ukrainy.

Z okazji przypadającego 25 bm. 50-lecia powstania Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Zarząd Główny TPPR wystosował do Ukraińskiego Oddziału TPPR w Kijowie pismo, w którym przesyła wszystkim działaczom bratniej organizacji najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszego rozkwitu ich pięknej i bogatej republiki. (PAP)

Kto będzie następnym pacjentem?

Metoda operacji nie ulegnie zmianie

Prof. Chris Barnard, który przeprowadził pierwszą na świecie operację przeszczepienia ludzkiego serca, oświadczył w Kapsztadzie, że gotów jest podjąć się kolejnej takiej próby i pewien jest, że zakończy się ona powodzeniem.

Lekarze którzy pod kierunkiem prof. Barnarda przetransplantowali cudze serce Louiso wi Washkansky'emu są rozczarowani, niemniej nie zniechęceni z powodu nie osiągnięcia pełnego sukcesu i śmierci pacjenta.

Chris Barnard w wywiadzie dla BBC, oświadczył, że Washkansky zmarł wskutek ostrej infekcji obydwa płuc, a nie odrzucenia przeszczepionego serca. Podkreślił on, że lekarze zachęcają się faktem, iż ostatnim organem który przestał funkcjonować było właśnie jego nowe serce. Barnard powiedział, że w ciągu ostatniej doby życia Washkansky'ego serce funkcjonowało nadal dobrze i zapewniło normalny obieg krwi.

Nie wyklucza się, że następnym pacjentem może być emerytowany dentysta z Kapsztadu dr Philip Blaiberg, który przebywa obecnie w szpitalu w Groote Schuur. Prof. Barnard oświadczył jednak dziennikarzom, że „dotychczas nie zapadła decyzja kto będzie następnym pacjentem”. Chirurg południowoafrykański stwierdził, że metoda przeprowadzenia operacji nie ulegnie zmianie, natomiast trzeba będzie wprowadzić modyfikacje w za-

biegach zapobiegających infekcji. W piątek przed południem odbył się pogrzeb Louisa Washkansky'ego. Dokończenie na str. 2

Krótko
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

Brak decyzji

Rozbieżności między stanowiskiem Turcji i Cypru uniemożliwiły podjęcie przez Radę Bezpieczeństwa decyzji przedłużenia mandatu sił ONZ na Cyprze. W rezultacie zapowiedziane posiedzenie Rady nie zostało zwołane.

Uszkodzenie statku

Patrioci południowowietnamscy uszkodzili ciężko amerykański statek o wyporności prawie 12 tys. ton stojący na kotwicy w porcie Nha Be w pobliżu Sajgonu.

Wstrząsy w Chile

Trzęsienie ziemi, które nastąpiło w północnych rejonach Chile wywarło największe szkody w porcie Tocopilla. Zginęła tam jedna osoba, a 19 odniosło rany. Liczne domy uległy zniszczeniu.

Wcześniejsze ferie

Parlament brytyjski o 5 dni wcześniej niż normalnie przerwał swoje obrady w związku z okresem świątecznym po burzliwej debacie nt. deflacyjnych zarządzeń gabinetu Wilsona.

Wreszcie za krótkami

W Hamburgu aresztowano poszukiwanego od 8 lat osobnika, który dokonywał zamachów bombowych na kolejach zachodniemieckich wyłudzał od władz kolejowych pieniądze haracze.

Sprzedaż złota

Kanada sprzedaje Stanom Zjednoczonym w tych dniach złoto o wartości 10 mln. dolarów.

Uroczystość żałobna

W Melbourne odbyła się uroczystość żałobna po śmierci australijskiego premiera Holta. Po nabożeństwie w miejscowej katedrze prezydent USA Johnson opuścił Australię.

Zderzenie pociągu

Ubiegłej nocy w pobliżu miejscowości Wamego, w stanie Kansas pociąg pasażerski zderzył się z pociągiem towarowym. Są ofiary w ludziach.

Katastrofa lotnicza

Samolot japońskiego lotnictwa wojskowego „L-19” zderzył się w piątek podczas lotu ćwiczebnego z myśliwcem amerykańskim „Phantom EF-4-SI”. Samolot japoński rozbił się, pilot zginął.

Krótko
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM



Rys. Ewa Pruska

• Dzisiaj w „Głosie Tygodnia”: dyskusyjnie o poznańskim śródmieściu • „Dzieci, wujek, fabryka i ja” • „Tryptyk bukowicki” • Z niewykorzystanych zapisów sprawozdawcy sądowego • Zbroja w surducie • Trzy pasje powstańca wielkopolskiego • Rzecz o muzeum zabawek w NRD pt. „Dolina słońca” • W bamboszach na meczu • Recenzja filmowa • Poza tym w „Głosie”: konkurs z nagrodami pt.: „Uwaga, wypadek!” • 2 odcinki powieści „Czterej pancerni i pies”.



Fot. — K. Przychodzki

Matt Busby niezadowolony z losowania

Angielscy kibice futbolu przyjęli z mieszanymi uczuciami wyniki losowania ćwierćfinałów piłkarskiego Pucharu Europy. Z jednej strony — teoretyczne szanse Manchester United wydają się być większe, niż byłoby ze świetnym Realem Madryt czy lisbońską Benficą, z drugiej zaś jednak zwycięzcy Dynama Kijów, pogromcy zeszłorocznego zdobywcy pucharu uzyskali opinię drużyny po której można spodziewać się wszelkich niespodzianek.

Górniki uważany jest za zespół szczególnie groźny na swoim terenie, toteż przypuszcza się, że w pierwszym meczu, który Anglicy chcą rozegrać jak najwcześniej, piłkarze Manchester United zastosują taktykę ataku „non stop”, przy dopingu niesłyszanie żywiołowej widowni, powinna ona przynieść wystarczający do awansu zapas bramek.

Oto co powiedzieli po ogłoszeniu wyników losowania spotkań ćwierćfinałowych kierownik klubu i ekspert piłkarski miejscowej prasy:

Matt Busby — manager klubu Manchester United: „Jesteśmy przekonani, że z meczem z Górnikiem wyjdziemy zwycięsko. W obecnej chwili jest to bardzo groźny przeciwnik, niemniej o wynikach losowania nie ma odwodzenia i będziemy musieli zmierzyć z nim siły. Szczerze jednak mówiąc, nie jesteśmy zbyt zachwyceni losowaniem. Górnik Zabrze jest przeciwnikiem, z którym wolelibyśmy grać w następnej kolejce spotkań”.

David Meek — sprawozdawca piłkarski największego dziennika Manchesteru — „Evening News and Chronicle”: „Górniki Zabrze zakomercyjowali rozgrywkę ligową na trzecim miejscu, Manchester United zajmuje obecnie drugą pozycję w tabeli angielskiej ekstraklasy. Oba zespoły reprezentują więc elitę piłkarską swoich krajów, co gwarantuje wysoki poziom spotkania. Drużynę Górnika Zabrze uważam za „czarnego konia” tegorocznych rozgrywek pucharowych, a jego sensacyjne zwycięstwo nad skonatem Dynamem Kijów wystawiło mu najlepsze świadectwo. Jest to jednak dobrej myśli. Po 6 tygodniowej pauzie powrócił ostatnio na boisko Denis Law, kapitan zespołu Manchester United, jeden z najlepszych piłkarzy brytyjskich, doskonały dyrygent ataku i świetny strzelec. Jest on w znakomitej formie. W spotkaniu ligowym z zespołem Everton przed tygodniem strzelił on 1 bramkę i był współautorem drugiej — sądzę, że poprowadzi on drużynę do zwycięstwa”.

Pożyjemy! Zobaczymy!

Przygotowania obchodów 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego

W przyszłym roku przypada XXV rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Dla przygotowania obchodów tej rocznicy, powołano wczoraj w Poznaniu Komitet Organizacyjny, na którego czele stanął Edmund Rejek, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Na wiceprzewodniczących Komitetu wybrano płk. Albina Zyto i płk. Wacława Kolečkiego.

Ustalono ramowy program obchodów, który przewidywać będzie liczne imprezy, popularyzujące tradycje Ludowego Wojska Polskiego i zagadnienia obronności kraju. Rozpoczną się one już w lutym 1968 r. i odbywać się będą w ciągu całego roku w każdym miesiącu po kilka. Do pierwszych (w lutym) należeć będą spotkania cytatelowców i przedsta-

wicieli WP z okazji 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 23 rocznicy wyzwolenia Poznania. (ms)

St. Kociołek i sekretarzem KW PZPR w Gdańsku

W Gdańsku obradowało wczoraj plenium KW PZPR. Tematem obrad były główne kierunki rozwoju usług produkcyjnych dla rolników w latach 1968—70 oraz sprawy organizacyjne.

W związku z powołaniem Jana Ptasńskiego na stanowisko ambasadora PRL w Związku Radzieckim plenium przychyliło się do jego prośby zwalniając go z funkcji I sekretarza KW PZPR w Gdańsku.

Plenum jednomyślnie wybrało dotychczasowego I sekretarza Komitetu Warszawskiego i członka KC PZPR Stanisława Kociołka na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Gdańsku. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie będzie na ogół duże. Miejscami opady deszczu i mżawki. Dalszy wzrost temperatury.

Następne wydanie „Głosu” w środę

Tajemnicza podróż Johnsona

Złe warunki atmosferyczne panujące w rejonie Hanoi znów uniemożliwiły dokonanie nalołów na stolicę DRW. Niemniej jednak amerykańscy piraci powietrzni przeprowadzili nad Hanoi loty obserwacyjne, a w mieście dwukrotnie ogłoszono alarm przeciwlotniczy.

Senator W. Fulbright w o-
publikowanym liście do
swych wyborców w stanie
Arkansas oświadczył, że za-
angażowanie się USA w woj-
nę w Wietnamie jest błędem,
i że „najlepszą formą pomocy
dla naszych oddziałów jest
szukanie możliwości położe-
nia kresu walkom na drodze
negocjacji”. „Na podstawie
dotychczasowych dowodów, je-
stem przekonany, że woj-
na ta nie jest warta ceny, któ-
rą płacimy”.

W zakończeniu listu Ful-
bright ubolewa, że Stany Zje-
dnoczone nie chcą uznać, iż
zaangażowanie się w wojnę
wietnamską było błędem i nie
chcą szukać pokojowego roz-
wiązania.

Prezydent Johnson opuścił —
jak wiadomo — Melbourne a da-
ła trasa jego podróży odczoła
jest całkowicie tajemnicza. Wiado-
mo jednak, że samolot prezyden-
cki, zamiast na wschód, skierował
się na północ i o godz. 5.35 czasu
miejscowego wylądował w porcie
Darwin, gdzie zatankowano pali-
wo. Zastępcą rzecznika prasowego
Białego Domu, jeszcze przed
prylotem do Darwin oświadczył
dziennikarzom, że nie będą mogli
wystąpić żadnych informacji na
temat piątkowej trasy podróży
prezydenta.

Tak więc nadal nie wiadomo
gdzie uda się Johnson. Niepew-
ność pogłoski mówią, że może
odwiedzić amerykańskie oddziały
stacjonujące w Wietnamie. Jedną
z gazet ukazujących się w Bang-
koku twierdzi natomiast, powołu-
jąc się na godne zaufania źró-
dła — że prezydent USA złoży
krótką wizytę w Syjamie.

*
Nieopodal siedziby ONZ od-
była się nowa masowa demon-
stracja protestu przeciwko es-
kalacji wojny wietnamskiej.
Zorganizował ją amerykański
komitet występujący pod na-
zwą „Natychniast rokowa-
nia”.

Przedstawiciele komitetu prze-
kazali sekretarzowi generalnemu
ONZ U Thantowi petycję podpisa-
ną przez 500 tys. obywateli ame-
rykańskich, w tym przez wielu
wybitnych polityków i działaczy
społecznych. Petycja domaga się
od rządu USA natychmiastowego
i bezwarunkowego zaprzestania
bombardowań DRW i niedwu-
żnego uznania prawa Narodo-
wego Frontu Wyzwolenia Wiet-

Śnieg utrudnił komunikację w mieście

Padający przez wiele godzin
śnieg grubą warstwą pokrył
wczoraj poznańskie chodniki i
jezdnie. Mocno dał się o we
znaki pracownikom Miejskie-
go Przedsiębiorstwa Komuni-
kacyjnego. Wczoraj wszystkie
poznajskie autobusy, tramwa-
je i trolejbusy wyruszyły na
trasy, jednak regularność ich
kursowania pozostawiała wiele
do życzenia. Nie była to jed-
nak wina motorniczych, czy
kierowców. Gęsty śnieg zasy-
pywał szyny i elektryczne
zwrotnice, które przestawały
pracować, co w sumie stwa-
rzało poważne przeszkody dla
ruchu i uniemożliwiało utrzy-
manie normalnego rozkładu
jazdy. MPK wydelegowało na
trasy kilkudziesięciu pracow-
ników do odśnieżania zwrot-
nic, rozjazdów itp. (s)

Kto będzie następnym pacjentem?

Dokończenie ze str. 1

ego. Wdowa po zmarłym, Ann
Washkarska zaapelowała, aby za-
miast kwiatów dla zmarłego,
wszystkie pieniądze przesłano kli-
nice chorób sercowych w szpitalu
Groota Schuur.

Wysunięto również propozycje,
aby dokonywano wkładów na fun-
dusz pamięci Darvalla, aby udzielić
pomocy staremu i choremu ojcu
Denise Darvalla, której serce prze-
szczępił Washkarskiemu. Jak
wiadomo, 25-letnia Denise padła
ofiara wypadku samochodowego.

Przewiduje się, że pewne tkanki
z ciała Washkarskiego przesłane
zostaną do elektroanalizy w Lon-
dynie. Wyniki znane będą za mie-
siąc. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Janusz Marciszewski.

Kres izraelskiej okupacji-bezwzględny warunkiem przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie

Komunikat o naradzie ministrów spraw zagranicznych europejskich państw socjalistycznych

W dniach od 19 do 21 grudnia 1967 roku w Warszawie od-
była się narada ministrów spraw zagranicznych europejskich
krajów socjalistycznych, w której wzięli udział minister
spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii I. Ba-
szew, I zastępca ministra spraw zagranicznych Czechosło-
wackiej Republiki Socjalistycznej J. Pudlak, sekretarz sta-
nu spraw zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Repu-
bliki Jugosławii M. Nikezić, minister spraw zagranicznych
Niemieckiej Republiki Demokratycznej O. Winzer, mini-
ster spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
A. Rapacki, zastępca ministra spraw zagranicznych Socja-
listycznej Republiki Rumunii M. Mihailescu, minister spraw za-
granicznych Węgierskiej Republiki Ludowej J. Peter, mi-
nister spraw zagranicznych Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich A. A. Gromyko.

Uczestnicy narady szczegó-
łowo omówili rozwój sytuacji
na Bliskim Wschodzie i wymie-
nili informacje, którymi dyspo-
nują ich rządy w tej spra-
wie.

Stwierdzono, że w resulta-
cie ingerencji imperialistów

Bliski Wschód wciąż jeszcze
żyje pod znakiem skrajnego
napiecia. Wbrew wyraźnej
woli przeważającej większości
krajów świata i uchwałam Or-
ganizacji Narodów Zjednoczo-
nych, Izrael kontynuuje oku-
pację zagarniętych przez siebie
terytoriów szeregu państw
arabskich, próbuje wyciągnąć
z tego politycznie i inne korzy-
ści. Kanał Sueski, mający o-
gromne znaczenie dla między-
narodowej żegludki i handlu —
stał się linią frontu i nie funk-
cjonuje. Ogrom nieszcześć i
trudności spadł na półtora mi-
lionu arabskich uchodźców, ich
ziemia i domostwa znalazły się
pod okupacją. Sytuacja w tym
regionie kryje w sobie niebez-
pieczeństwo nowego wybuchu.

Za trwającym tam i umyślnie
podtrzymywanym napięciem kry-
ją się daleko idące plany i zama-
ry określonych kół imperialistycz-
nych, przede wszystkim USA,
zmierzające do przywrócenia ne-
okolonialnych porządków na ara-
bskim wschodzie nacechowanym za-
sadniczą wrogością wobec intere-
sów narodów tego rejonu. W tym
celu podejmowane są próby prze-
kształcenia regionu Morza Śród-
ziemnego w region agresywnej po-
lityki.

Ministrowie spraw zagra-
nicznych, w imieniu swoich
krajów wyrazili solidarność z
tymi krajami, które prowadzą
sprawiedliwą walkę przeciwko
imperialistycznym i neokolo-
nialnym knowaniom, o swoje
prawa i interesy, o niepodleg-
łość i suwerenność państwową,
o jedność narodową, o postęp
ekonomiczny i społeczny. Ucze-
stnicy narady witają konstruk-
tywne podejście do rozwią-
zania problemów Bliskiego
Wschodu ze strony rządów
Zjednoczonej Republiki Arab-
skiej i innych państw ara-
bskich, występujących na rzecz
osiągnięcia jak najszybszego
uregulowania politycznego.

Uczestnicy narady jednomyślnie
podkreślili, że wycofanie wojsk
izraelskich ze wszystkich okupo-
wanych terytoriów państw ara-
bskich na pozycję sprzed 5 czerwca
br. stanowi główny i bezwzględny
warunek przywrócenia i utrwa-
lenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Ministrowie wymienili po-
glądy odnośnie ewentualnych
kroków sprzyjających politycz-
nemu uregulowaniu proble-
mów Bliskiego Wschodu w

Dalsze ograniczenia budżetowe w Wielkiej Brytanii

Rząd brytyjski zapowiada w
przyszłym roku obcięcie nie-
których wydatków rządowych
w związku z trudnościami eko-
nomicznymi w kraju. Według
projektu wydatki te mają być
zmniejszone o 200 mln. funtów
sterlingów. Projekt ustawy
wniesiony w parlamencie bry-
tyjskim przewiduje m. in. dwa
posunięcia: zlikwidowanie ulg
podatkowych dla eksporterów
brytyjskich oraz anulowanie
takich samych ulg dla niekto-
rych producentów w przemy-
śle przetwórczym.

Jak wynika z ogłoszonych w
dniu 21 bm. wyników ankiety
Gallupa, rządząca partia W.
Brytanii poniosłaby druzgoc-
ącą porażkę gdyby obecnie
przeprowadzono tam wybory
powszechne.

49,2 proc. wyborców brytyj-
skich opowiedziało się za
opozycyjną partią konserwa-
tywną. Na partię pracy padło
tylko 32 proc. głosów, co
oznacza, że partia laburzyst-
owska ma obecnie najmniej-
szą popularność w powojennej
historii kraju. (PAP)

Nowy plan Londynu

Londyński korespondent PAP,
red. Boniecki donosi:
Jakkolwiek min. Brown oficjal-
nie zaprzeczył w Izbie Gmin, Ja-
koby W. Brytania dążyła do zor-
ganizowanego przeciwstawiania
pięciu partnerów z EWG szóstemu
partnerowi — Francji, nowe za-
rządki Londynu muszą budzić czuj-
ność Paryża. Zdaniem obserwato-
rów londyńskich, W. Brytania,
choćby „zostawiła swą ofertę na
stole w Brukseli”, postanowiła nie
występować w tej sprawie wobec
całości EWG dopóki prezydentem
Francji będzie de Gaulle.

Zamiast tego W. Brytania dążyłaby
do stopniowego kształtowa-
nia — jak to określił Brown —
bliższych więzów z pięcioma
partnerami Francji.

Whitehall ma nadzieję na roz-
poczęcie z nimi rokowań zaraz po
nowym roku, przy czym chciałby,
aby wraz z W. Brytanią rokowały
wspólnie trzy pozostałe kraje kan-
dydujące do EWG: Norwegia, Dan-
ia i Irlandia. W ten sposób po-
stała nowa koncepcja Londynu
— „pięć plus cztery”, obliczona na
„odmrożenie” w przyszłości fran-
cuskiego weta. Czy koncepcja ta
da się zrealizować — zależy bę-
dzie od postawy pięciu krajów z
EWG oraz aktywności przeciw-
działania ze strony Francji. (PAP)

„Upiór“ kolejowy pod kluczem

Koniec działalności szantażysty z NRF

Policja zachodnoniemiecka aresztowała w tych dniach
szantażystę występującego przez wiele lat pod pseudonimem
„Roy Clark” albo czasem „Upiór”. Groząc zamachami bom-
bowymi wylądował on od władz kolejowych NRF 350 tys. ma-
rek. „Upiór” szantażował władze kolejowe przez 8 lat, w cza-
sie których dokonał 6 zamachów bombowych na budynki
kolejowe w okręgu hamburskim.

Próby ujęcia szantażysty do
tychczas nie dawały rezulta-
tów. Dopiero przypadek zrzę-
dził, że udało się wpaść na
ślad „upiora” kolejowego.

Jeden z przechodniów kilka
dni temu zauważył ciężarówkę,
która zatrzymała się w po-
bliżu drogowskazu niedaleko
Hamburga. Na drogowskazu
„Upiór” wysuwał nowe żąda-
nie pod adresem władz kolejo-
wych podpisując się Roy
Clark. Przechodzień zaalarmo-
wał policję i wkrótce areszto-
wano przestępcę. Okazał się
nim 40-letni Aleksander Hem-
bluck z zawodu kierowca. Zna-
lezione przy nim znaczne łą-
dunki dynamitu. Aresztowa-
nie nastąpiło w jego domu ko-
ło Altenbruch (60 km od Ham-
burga).

Ostatnio prasa pisała o nim
6 tygodni temu, kiedy rura be-
tonowa wypełniona trytelem
ekspłodowała w przechowalni
bagażu na dworcu głównym w
Hamburgu. W wyniku eksplo-
zji wyleciały szyby w gmachu
dworcowym. Ofiar w ludziach
nie było.

„Clark”, który przejął ten pseu-
donim od bohatera jednej z za-
chodnoniemieckiej powieści de-
tektywistycznej szantażował wła-
dze kolejowe NRF od roku 1959.

Początkowo szantażysta ograni-
czał się do listów z pogróżkami.
Pierwszego zamachu dokonał w
październiku 1960 r. wysadzając w
powietrze skrzynkę do automa-
tycznej sygnalizacji w pobliżu
dworca głównego w Hamburgu.
Po dłuższym przerwie Clark dał
znać sobie w maju 1967 r. roz-
mierzając szynę na linii Ham-
burg — Bremen. 16 września zatrzy-
mał on pociąg na drodze kolejowej
koło Hamburga ustawiając ba-
rykadę na torze. Następnego dnia
ekspłodowała mała bomba na
dworcu w Hamburgu raniąc prze-
chodnia. 2 października w Bre-
mie bomba przygotowana do wy-
sadenia w powietrze pociągu mie-
dynarodowego, prawdopodobnie
przez pomyłkę, eksplodowała pod
wagonami pociągu podmiejskiego
(jedna osoba została ranna). I

PAP

Niebezpieczeństwo lawin w Tatrach

W piątek GPR ostrzegł tury-
stów przed niebezpieczeństwem la-
win w całym rejonie Tatr. Wzywa
się narciarzy, turystów i taterni-
ków aby w najbliższych dniach
nie udawali się na wycieczki w
szczytowe rejon gór. Po ostat-
nich zarywach śnieżnych powsta-
ły bowiem wielometrowe lawisy
i istnieje możliwość lawin. Szczeg-
ólnie niebezpieczny jest rejon
Morskiego Oka i Tatr Zachod-
nych. (PAP)

Odnaleziono rekwizyty dwóch walców Chopina

W Chateau de Thoiry pod Pa-
ryżem odnaleziono manuskryp-
ty dwóch walców Fryderyka
Chopina. Korespondent Reute-
ra wymienia w swej depeszy
wzmianki w swej depeszy
walc Ges-Dur, opus 70, nr 1 i
walc z opus 18.

Oba rekwizyty spoczywały w
schowku w zamku Thoiry na-
leżącym do hrabiego Paula de
La Panouse.

Kara śmierci dla agenta wywiadu USA

22 bm. w Sądzie Warszawskie-
go Okręgu Wojskowego zapadł
wyrok w sprawie agenta wywia-
du amerykańskiego inżyniera Je-
rzeego Strawy. Sąd Warszawskiego
Okręgu Wojskowego skazał J.
Strawę na najwyższy wymiar ka-
ry — karę śmierci, pozbawienia
praw publicznych i obywatelskich
praw honorowych na zawsze oraz
orzekł przepadek mienia na rzecz
skarbu państwa. Wyrok jest nie-
prawomocny i podlega zaskarże-
niu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd
stwierdził m. in.: oskarżony J.
Strawa przystąpił do współpracy
z ośrodkami wywiadu amerykań-
skiego za namową pracowników
tegoż wywiadu wiedziony chęcią
osiągnięcia korzyści materialnych.
Po pokwitowaniu przy pierwszym
spotkaniu z pracownikami wywia-
du amerykańskiego kwoty około
2 tysięcy marek NRF nie widział
już dla siebie — jak wyjaśnił —
możliwości powrotu z tej drogi.

Sąd zważył co następuje: dosyć
często zdarzają się wypadki, że
wywiady państw zachodnich, a
zwłaszcza wywiady amerykański i
zachodnoniemiecki, stosując nie-
jednokrotnie prowokacje, usiłują
nakłonić obywateli polskich, któ-
rych służbowo czy też z innej oka-
zji znajdują się na terenie NRF,
do podjęcia działalności szpiegows-
kiej na szkodę swojego kraju. W
obliczu tego rodzaju faktów należy
nowym sprzeciwem i katego-
ryczną odmową naszych obywateli.
W podobny sposób miało miejsce
postąpić także i osk. J. Strawa.

Dożywocie dla K. Kota

W piątek zakończyła się w Sa-
dzie Najwyższym rozprawa rewi-
zyjna w sprawie Karola Kota, któ-
ry w I instancji, w Sądzie Woje-
wódzkim w Krakowie — za wielo-
krotne morderstwa oraz usiłowa-
nie zabójstw i podpałów — skaza-
ny został na łączną karę śmierci
oraz utratę praw publicznych i
obywatelskich praw honorowych.
Po wnikiwym rozpatrzeniu
sprawy przez Sąd Najwyższy 22
bm. zapadł wyrok skazujący K.
Kota na łączną karę dożywotniego
więzienia oraz pozbawienie praw
publicznych i obywatelskich praw
honorowych na zawsze.

Sąd Najwyższy uznał, że oskar-
żony jest psychopatą wykazują-
cym szereg poważnych odchyleń
od normy, niemniej jednak odchy-
lenia te nie są tego rodzaju, by
miały spowodować ograniczenie
zdolności do kierowania postępo-
waniem w stopniu znacznym, jak
tego wymaga artykuł 18 Kodeksu
Karnego, który może być podsta-
wą do nadzwyczajnego złagodze-
nia kary przez sąd. Z drugiej je-
dnak strony, uwzględniając mło-
dociąży wiek oskarżonego, a nadto,
że nie jest on jednostką psychicz-
nie pełnowartościową, w pełni oce-
niającą własne czyny — Sąd Naj-
wyższy wymierzył K. Kotowi karę
dożywotniego więzienia oraz utra-
tę praw publicznych i obywatel-
skich praw honorowych na zawsze.

UWAGA - WYPADEK!

ŚWIĄTECZNY
KONKURS
„GŁOSU”
I PZU

NAGRODY
WARTOŚĆ
7.500
ZŁOTYCH

Konkurs pt. „Uwaga, wypadek!” adresujemy nie tylko do posiadaczy pojazdów mechanicznych ale i do innych użytkowników dróg publicznych, a więc także do pieszych. Krótko mówiąc — do wszystkich czytelników „Głosu”. W czasie Świąt na pewno znajdziecie kilkanaście minut czasu, żeby przeczytać teksty pod rysunkami, wypełnić kupon i w załączonych sześciu pytaniach podkreślić właściwą odpowiedź: „Tak” lub „Nie”. Czytelnie wypełniony kupon wraz z wyraźnie podkreślonymi prawidłowymi odpowiedziami na wszystkie pytania konkursowe prosimy włożyć w kopertę i wysłać (w terminie do 29 grudnia 1967 roku — decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie **Konkurs „Uwaga wypadek!”**. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrody w postaci bonów towarowych do PDT następujących wartości:

I nagroda — 2.500 zł
II nagroda — 1.500 zł
III nagroda — 1.000 zł
IV nagroda — 500 zł

oraz 10 dalszych nagród po 200 zł każda.

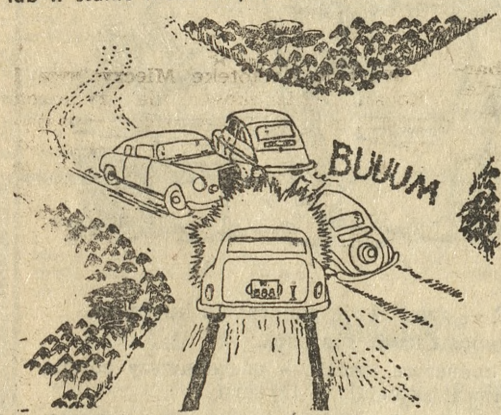
Wyniki losowania nagród i prawidłowe rozwiązania konkursu opublikujemy w styczniu 1968 roku.

Życząc powodzenia w rozwiązywaniu konkursu i w losowaniu nagród, życzymy Wam także, abyście nie ulegali żadnym wypadkom. Każdy bowiem wypadek drogowy to nieszczęście. Większe gdy się nie jest ubezpieczonym, mniejsze gdy się ma polisę PZU. PZU łagodzi skutki tych nieszczęść. Ale tylko łagodzi.

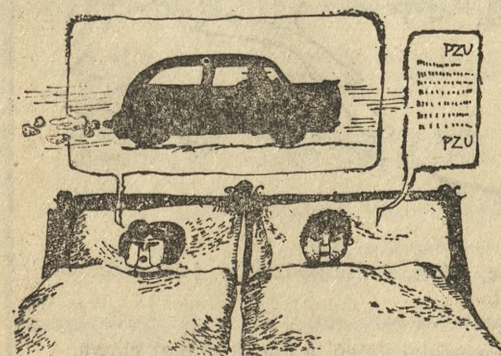
OBYWIAZKOWE ubezpieczenie komunikacyjne posiada charakter społeczny, obejmuje wszystkich obywateli, a więc zarówno kierowców pojazdów samochodowych, jak i pasażerów, osoby piesze, rowerzystów oraz wszystkich innych użytkowników dróg, którzy w następstwie ruchu pojazdu samochodowego ulegną nieszczęśliwemu wypadkowi. Świadczenia z tego ubezpieczenia wynoszą w razie śmierci: ofiary wypadku 7000, 10.000, lub 15.000 zł (w zależności od wieku zmarłego).

Natomiast jeśli poszkodowany dozna trwałego inwalidztwa wskutek wypadku drogowego, otrzymuje on taki procent od sumy 30.000 zł (bez względu na wiek), jaki procent trwałego inwalidztwa ustali komisja lekarska po zakończeniu leczenia. Ponadto przysługują ofiarom wypadku zwrot kosztów leczenia, o ile nie korzystają z świadczeń ubezpieczenia społecznego, oraz zwrot kosztów jednorazowego nabycia protez, zwrot kosztów przeszkolenia zawodowego inwalidów, o ile by zachodziła konieczność zmiany zawodu.

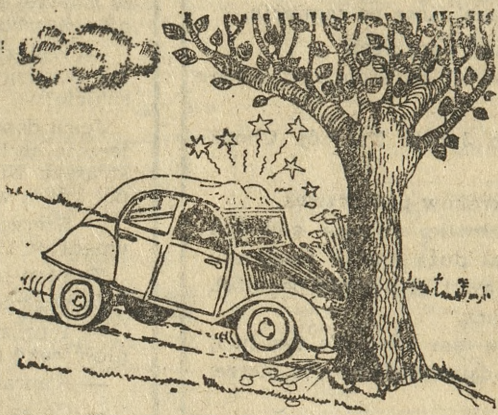
Prawa do świadczenia z obowiązkowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków z ruchu pojazdów samochodowych nie mają jedynie kierowcy, którzy spowodowali wypadek, prowadząc pojazd bez właściwego prawa jazdy lub w stanie nietrzeźwym.



Z OBYWIAZKOWEGO komunikacyjnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej PZU wypłaca odszkodowanie za szkody zawinione a wyrządzone osobom obcym. Może się zdarzyć, że właściciel pojazdu pan X (lub upoważniony przez niego kierowca) spowoduje wypadek drogowy, w którym ulegnie uszkodzeniu lub rozbiciu jego własny pojazd i pojazd drugiego użytkownika dróg pana Y. W takim przypadku z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego PZU wypłaci odszkodowanie panu Y za zainicjowanie przez pana X zniszczenie, utratę lub uszkodzenie pojazdu pana Y. Gdyby nie obowiązkowe ubezpieczenie pana X jako winny musiałby sam płacić panu Y za uszkodzenie jego samochodu.



ZDARZA SIĘ często, że wskutek wypadku drogowego doznają poważnych obrażeń ciała jadący wspólnie z kierowcą najbliżsi członkowie jego rodziny. Rozporządzenie Rady Ministrów z 1. 12. 1961 r. wyłącza odpowiedzialność PZU z tytułu odpowiedzialności cywilnej w stosunku do osób bliskich posiadacza pojazdu mechanicznego, do których zalicza się małżonkę, dzieci, rodziców, dziadków, rodzeństwo, jak również teściów, zięciów i synów. Właściciele pojazdów samochodowych jako osoby pracujące, a członkowie ich rodzin jako osoby nie pracujące zawodowo, a zabierane do samochodu lub na siodełko motocykla mogą zawrzeć indywidualne ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków. I wówczas te osoby otrzymają z PZU dodatkowe odszkodowanie, ale to już nastąpiłoby poza obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej właściciela pojazdu.

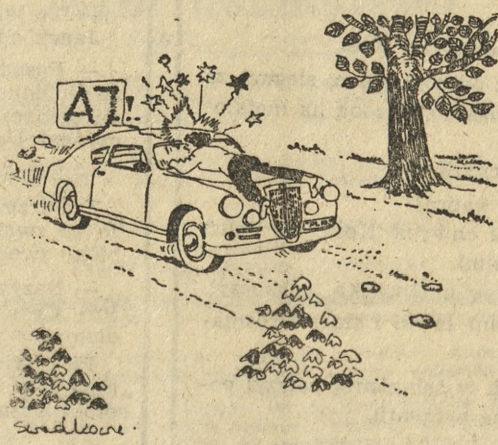


WŁAŚCICIEL pojazdu może zabezpieczyć się przed stratami, wynikającymi w następstwie takich wypadków jak najechanie na drzewo, budynek, słup, poślizg przewrócenie się, spowodowanie zderzenia z innym pojazdem itp. przez zawarcie ubezpieczenia pojazdów od uszkodzeń — auto-casco. Ubezpieczenie to, łącznie z obowiązkowym ubezpieczeniem komunikacyjnym, zapewnia dopiero pełną ochronę ubezpieczeniową za szkody powstałe we wszystkich możliwych okolicznościach. Ubezpieczenie auto-casco zapewnia też odszkodowanie w przypadku utraty pojazdu (lub jego części) wskutek kradzieży, uszkodzenia pojazdu w związku z użyciem go bez zgody ubezpieczającego, spalenia, wybuchu, powodzi oraz złośliwego uszkodzenia przez osoby obce.



WSZYSTCY poszkodowani w wypadkach drogowych mają prawo dochodzić odszkodowania z tytułu doznanych szkód osobowych z komunikacyjnego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków.

Zdarza się jednak, że winę za spowodowanie wypadku drogowego ponosi nie kierowca pojazdu lecz wyłącznie sam przechodzień, wóznicza, rowerzysta lub inny użytkownik drogi. W takiej sytuacji poszkodowany nie ma prawa domagać się przyznania odszkodowania z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Osoby te poza tym odpowiadają za spowodowanie z ich winy szkody, o ile nie były ubezpieczone od odpowiedzialności cywilnej.



Chyba ta książka zasługuje na wysunięcie jej na czoło dzisiejszego przeglądu. Z uwagi na poruszone zagadnienie, mogące stanowić nieomal o życiu i śmierci naszego globu. Myślę, o napisanej, z pasją, żarliwością i erudycją książki Roberta Junga — „Jaśniej niż tysiąc słońc”. Austriackiego pisarza zainteresował nie tylko problem powstawania bomb atomowej i wodorowej, ale głównie sprawa ludzi, którym zawdzięczać należy powstanie tych groźnych sił. I im to głównie, dramatowi i zmaganiom ludzkim, ciężkim tragediom wewnętrznym poświęcona jest ta książka, w której mieszają się ze sobą elementy reportażu, eseju i monografii. Lektura, która nie pozostaje bez echa, która ukazując świat zbudzonych do życia potężnych mocy, zostawia jednak miejsce na optymizm, na wiarę w człowieka, który nie zechce sam siebie doprowadzić do zagłady.

Bestsellerem jest dalsza, trzecia już część cyklu historycznego o dziejach Polski pióra Pawła Jasienicy. Tom ten pt. „Rzeczpospolita obojga na rodów”, w części I — „Srebrny wiek” obejmuje okres od śmierci Zygmunta Augusta do śmierci Władysława IV, a więc czas nader przełomowy, rzutujący na przyszłość narodu. Jasienica zna historię, umie o niej pisać, zajmując w odniesieniu do faktów stosunek krytyczny własny, pełen pasji i ogromnego żaru. Nie ze wszystkimi wnioskami swojej historyzofii autora można się zgodzić, niekiedy budzi on protest zapala czytelnika. Ale zawsze angażuje.

I znów historia. Tym razem w serii pamiętników polskich i obcych, w opracowaniu i ze wstępem Jerzego Kowalewskiego otrzymujemy jeden z załączników do historii XVIII wieku, mianowicie Antoniego Trębieckiego „Opisanie Sejmu Ekstraordynaryjnego Podziałowego Roku 1793 w Grodnie” oraz „O Rewolucji Roku 1794”. Jednak ci Polacy to naród pasjonatów. Widać to po Trębieckim, po zaangażowaniu, z jakim pisze swe wspomnienia, po większej części pierwszy raz publikowane teraz dru-

Z KSIĄŻKA NA TY

Pod choinkę

kiem. Ale i sama postać autora, to także kawał typowej polskiej historii. Związany z Kuźnicą Kółtajowską, i tu obraz Sejmu grodzieńskiego, ukazany przez osobiste zaangażowanie, a potem dosyć nagła zacięty konserwatysta, atakujący tegoż Kółtaję w zjadliwych pamfletach. Jakby dwa obrazy, dwa stanowiska, ale dopiero dzięki temu czas insurekcyjny zwłaszcza objawia się nam tu we wspaniałych barwach, żywym, namalowanym przy lekturze niemal współcześnie.

W tym zestawie pozycji historycznych trzeba także wspomnieć o pracy Jadwigi Zyllińskiej „Piastów i żony Piastów”. Ambicją autorki stało się ukazanie sylwetek najwybitniejszych postaci kobiecych związanych z Piastami. Mało się o nich wiedziało, zbyt mało doceniało ich rolę. A tymczasem w świetle badań autorki rola ta okazuje się wcale wysoka, wpływająca na nie jedno z politycznych poczynień. Przy tym zaś jakże często dramatyczne, zgola tragiczne były losy tych kobiet, jak szczególnie ich sytuacja na kulturowym, politycznym czy społecznym tle epoki.

To już też chyba historia, choć tak bliska, tak żywo obchodząca stała każdego z nas. Myślę o bardzo potrzebnej pracy Stanisława Marcza Oborskiego „Teatr czasu wojny”, gdzie autor zajmuje się polskim życiem teatralnym w latach II wojny światowej 1939-1945. Pierwsza ta próba całościowego ujęcia zagadnienia, stanowiącego dowód intensywności życia polskiego, siły biologicznej narodu, prężności kulturalnej, której nie mogła przygasić najczarniejsza noc okupacji. Marczak Oborski z jednej strony, jako działacz scen konspiracyjnych w Warszawie, ukazuje dzieje scen tajnych oraz powstańców z 1944 roku. Z drugiej zaś kreśli dzieje teatrów żoł-

nierskich na Wschodzie i Zachodzie. Nawet obeznanego z dziejami działań kulturalnych wojennych zdumiewa wynikająca z książki olbrzymia suma pracy, wcale niemałe jej efekty, fakt, że wojna i okupacja nie potrafiły przerwać ciągłości tradycji rozwojowych polskiej sceny.

Wydany z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej dziełem jest czterotomowa antologia „Teatr Radziecki”, w wyborze, opracowaniu i ze słowem wstępnym Stanisława Witolda Balickiego. Antologia mieści teksty 23 najbardziej reprezentatywnych i wybitnych sztuk scenicznych 50-lecia, od prologu do „Misterium Buffo” Majakowskiego aż po „Szósty lipca” Michała Szatrowa. Spośród tekstów jest publikowanych u nas po raz pierwszy.

Pięknym darem świątecznym dla miłośników poezji będzie nowe pełne wydanie „Poezji zebranych” Leopolda Staffa, wydanych w pięknej na biblii papierze drukowanej Bibliotece Poezji i Prozy. Staff jest szczególnie zjawiskiem w naszej poezji, jakby jej żywą kroniką od początków XX wieku aż po śmierć poety. Przy tym kronika najwyższej klasy, co sprawia, iż kolejne pokolenia znajdują w tekstach poety odbicie własnych uczuć i wzruszeń.

Już tylko dla informacji zbieraczy poetyckiej serii celofanowej PIW-u podam, że ukazały się jednocześnie aż trzy tomiki. A więc w wyborze Stefana Flukowskiego „Wiersze” Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, z kolei w wyborze i przekładzie Zygmunta Kuźbickiego „Wybór wierszy” Konstantyna Kawafisa, twórcy nowoczesnej literatury greckiej i na koniec „Poezje” Edwarda Bagrickiego (w wyborze Zygmunta Braude) jednego z ciekawszych a mniej u nas znanych poetów rosyjskich okresu porewolucyjnego.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

KUPON KONKURSU

Imię _____

Nazwisko _____

Adres _____

Zawód _____ Wiek _____

PYTANIA KONKURSOWE

1. Czy Państwowy Zakład Ubezpieczeń płaci odszkodowanie z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego właściciela za jego rozbity lub uszkodzony pojazd samochodowy?
TAK — NIE.
2. Czy posiadacz rozbitego lub uszkodzonego w wypadku drogowym pojazdu samochodowego może dochodzić odszkodowania od drugiego właściciela pojazdu — sprawcy szkody z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej tego sprawcy?
TAK — NIE.
3. Czy ubezpieczenie auto-casco zapewnia odszkodowanie w przypadku utraty lub uszkodzenia własnego pojazdu wskutek kradzieży, spalenia, spowodowania zderzenia?
TAK — NIE.
4. Czy osoby, które doznały obrażeń cielesnych w wypadkach drogowych (kierowcy, pasażerowie, osoby piesze i inni użytkownicy dróg) korzystają w każdym przypadku z komunikacyjnego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków?
TAK — NIE.
5. Czy osoby poszkodowane w wypadkach drogowych mają prawo do odszkodowania również z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jeżeli nie kierowca lecz one ponoszą winę za spowodowanie wypadku?
TAK — NIE.
6. Czy osoby bliskie właścicielowi prywatnego pojazdu samochodowego mogą skutecznie dochodzić z ubezpieczenia komunikacyjnego w stosunku do niego (meza, ojca, brata, teścia itd.) również dalszych odszkodowań z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?
TAK — NIE.



WŁAŚCICIEL pojazdu mechanicznego nie otrzyma żadnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (est to ubezpieczenie obowiązujące wszystkich posiadaczy pojazdów mechanicznych!) za uszkodzony czy rozbity samochód na przykład z powodu poślizgu i najechania na drzewo lub wpadnięcia do rowu.

Jeżeli jednak nastąpi zderzenie dwóch pojazdów, poszkodowany może domagać się naprawienia wyrządzonej szkody z komunikacyjnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej drugiego właściciela pojazdu tylko wówczas, gdy winę za spowodowanie wypadku ponosi ten drugi właściciel jako sprawca wypadku.

Może się zdarzyć, że wina uczestników zderzenia jest podzielona; wówczas odszkodowanie przysługuje każdemu z nich z tym zastrzeżeniem, że zostanie ono zmniejszone w odpowiednim stopniu w zależności od stopnia winy uczestniczących w wypadku kierowców.



Ilustr. EWA PRUSKA

Udany wyjazd do Halle

AZS-iacy byli najlepsi

Pięknym sukcesem zakończył się start dziesięciu zawodników AZS-u w NRD. Zawodnicy nasi startowali w międzynarodowym turnieju w Halle wystawiając dwa zespoły. Niemieckich drużyn było 6: z Halle, Dreźnie, Magdeburga i Meseburga.

Jak nas poinformował trener zespołu AZS-u — Włodzimierz Briński, w finałowym pojedynku drużynowym pierwszy zespół AZS-u pokonał I drużynę Wissen schaftu Halle 4:1 zajmując tym samym pierwsze miejsce. Drugi był Wissenshaft a trzeci AZS II z Poznania.

Również w indywidualnym turnieju z udziałem 50 zawodników akademicki odnieśli kilka sukcesów. W wadze piórkowej Alojzy Pietras był trzeci, ale zapisał na swym koncie m. in. zwycięstwo nad zdobywcą I miejsca Straubem, posiadaczem II miejsca. W wadze lekkiej Aleksander Michalczyk był również trzeci. Turniej wagi średniej wygrał Stanisław Olszewski przed Andrzejem Sobczakiem. W półciężkiej pierwszej był Tadeusz Czubyński a w ciężkiej Stanisław Bielecki.

Na szczególne podkreślenie zasługuje postawa Pietrasa Olszewskiego i Bieleckiego, którzy walczyli w II zespole — młodzieżowym. Świetne wyniki zawodników AZS-u NRD pozwalają przypuszczać, że w judo notujemy wzrost poziomu, że mamy utalentowanego młodzieńca i powinniśmy doczekać się ciekawych wyników również na matach krajowych. Kierownikiem ekipy był inż. Ewaryst Grodzki. (d)

dalekopisem

PUCHAR EUROPY W SIATKÓWCE

W rewanżowym spotkaniu o Puchar Europy w siatkówce, mistrz Jugosławii zespół belgradzkiego Partizana pokonał Dynamo Tirana (Albania) 3:0. Jugosłowianie zakwalifikowali się do następnej rundy, w której ich przeciwnikiem będzie bucharsztyński Rapid.

PIŁKARZE RUMUNI ZWYCIĘZYLI W NRD

Reprezentacja piłkarska Rumunii rozegrała w Akwizgranie towarzyski mecz z miejscowym zespołem Alemannia. Zwyciężyli Rumuni 4:2 (2:0).

ZWYCIĘSTWO MŁODYCH PIŁKARZY ANGLIJSKICH

Młodzieżowa reprezentacja piłkarska Anglii (do 23 lat) pokonała w Londynie w międzynarodowym meczu młodzieżową reprezentację Włoch 1:0 (0:0).

JUNIORZY WŁOCH ZAKWALIFIKOWALI SIĘ DO TURNIEJU UEFA

W Neapolu rozegrane zostało rewanżowe spotkanie piłkarskie juniorów Włoch i Maltę o zakwalifikowanie się do turnieju UEFA. Zwyciężyli Włosi 1:0. Pierwszy mecz tych zespołów przyniósł również zwycięstwo Włochom 2:1. (t)

Juniorzy Polonii walczyli w Stargardzie

Przygotowująca się do młodzieżowej spartakiady Wielkopolski reprezentacja bokserska juniorów Leszna, w której skład wchodzi dziesięciu zawodników miejscowej Polonii, gościła ostatnio w Stargardzie Szczecińskim, gdzie rozegrała towarzyskie spotkanie z tamtejszymi „Błękitnymi”.

Zawody rozegrano od wagi papierowej do półciężkiej z dublowaną wagą lekką. „Błękitni” wystąpili w swym najsilniejszym składzie z ośmioma reprezentantami okręgu szczecińskiego. Wysokie zwycięstwo w stosunku 14:6 odnieśli gospodarze.

Najładniejszy pojedynek stoczył w lekkiej II, w której Rusek (Polonia) wysoko pokonał Boronia.

A oto wyniki poszczególnych walk. Na pierwszym miejscu w mieniamy pięściarzy „Błękitnych”: papierowa — Bartosiak pokonał Matuszaka — musza — Wawrzyszko wygrał z Morisonem, kogucia — Wiechoń zwyciężył Kaizera, piórkowa — Kyrilo wypunktował Kalbarczyka, lekka I — Gozdek odniósł niesłusne zwycięstwo nad Skrzypczakiem, lekka II — Boron uległ Rusko, w półciężkiej — Augustyno wicz przegrał z Ciesielskim, półciężka — Rynkiewicz uległ Mikulskiemu, lekkośrednia — Dreli w II-gim starciu sekundant podał Semyka, półciężka — Kilian wypunktował Wawrzyniaka. (R)

Porażka bułgarskich piłkarzy

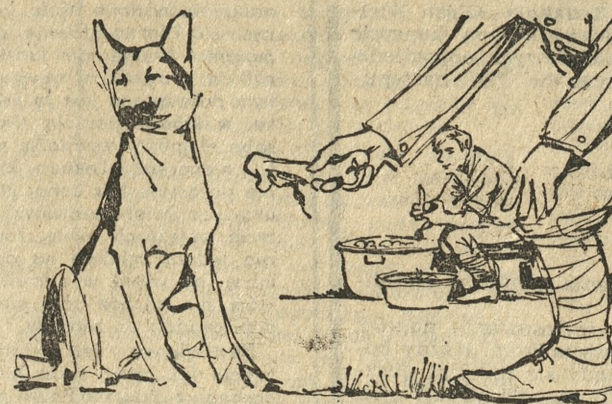
Po występach w Portugalii i Francji, piłkarska reprezentacja Bułgarii zatrzymała się w Bremie (NRG) gdzie rozegrała towarzyski mecz z miejscowym zespołem należącym do zachodniemieckiej ekstraklasy Werderu. Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Werderu 3:1 (2:0). (PAP)

Świąteczny turniej pod siatką

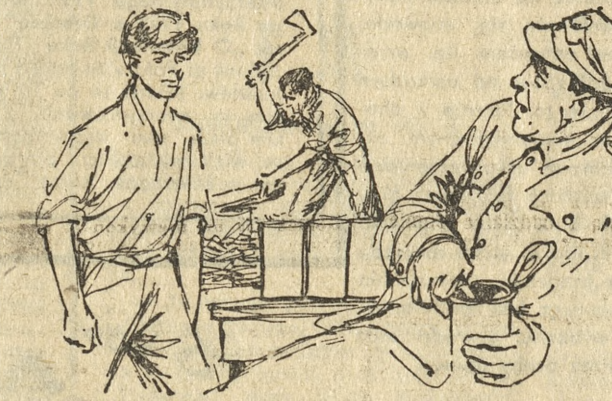
Żywna sekcja piłki siatkowej leżycyńskiej Polonii organizuje 26 bm., atrakcyjny turniej siatkówki drużyn męskich. W imprezie udział wezmą cztery drużyny Polonii — dwie seniorów oraz po jednej juniorów i starszych panów. Początek turnieju wyznaczono na godzinę 10. (R)

cztery pancerni i pies

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYŚUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Kucharz stał obok i patrzył uważnie. — Zgrabnie. Będziesz się starał, to cię na kuchcika wezmę — wyciągnął rękę i poklepał Kosa na ramieniu. Spod stołu odezwało się krótkie warknięcie. — A to co? Pies na kuchni. Nim się człek obejrzał, a ten tu wlaż. Won, przybiedło! — Zostaw — powstrzymał go Janek. To mój. Chodź Szarik. Odprowadził psa kilkanaście kroków pod drzewa. Zdziwiony kucharz milczał chwilę. Poczem odwrócił się, poszperał w skrzyni i wyjął dużą kość z resztkami mięsa. Szarik nie ruszył się i nawet głowy nie podniósł. — Ho, ho — powiedział kucharz. — Ty, szpak czy Kos, jak cię tam zwać. Co ten twój pies taki hardy? Pod nos mu podsuwam, a on nie bierze. Masz, zanieś mu sam. Janek wziął kość, zaniósł i Szarik z apetytem począł rwać resztki mięsa kruszyć gnąc mocnymi, trzonowymi zębami.



Kucharz wrócił na swe miejsce, odkrajał pajdę chleba i otworzywszy puszkę z konserwą posmarował ją na palec grubo. Janek cisnął ostatnie kilka ziemniaków. Otarł dłonie i patrzył. — Co się gapisz? Głodnyś? Weź sobie kawałek... No co, nie chcesz? Kos wstał i powiedział: — Konserwa do kartofli, dla wszystkich. — Nie zbiednieją. Gdzie stu jada, to paru się naje — wyskrobał nożem resztki tłuszczu i mięsa, palcem otarł brzeg puszki i starannie ustawił ją w środku szeregu do góry nogami, tak, że wyglądała, jak pełna. Janek postąpił naprzód. — Zostaw to. — Ty smarkaczu! — kucharz aż poczerwieniał z gniewu.



— Zostaw to. — jeszcze raz powtórzył Kos. — Jak cię zdiele — kucharz odłożył chleb, sięgnął za siebie po chochle, wielką jak miska, osadzoną na metalowym drążku. Jeleń zwałony krzykiem wychylił się. — Wyście mnie wołali, panie kapral? Kucharz podniósł rękę, chciał chwycić Kosa, ale Jeleń dwoma susami stanął między nimi. Kucharz, zobaczywszy siekiere u Gustlika odskoczył, potknął się, zawadził nogą o kant ławki i siadł z rozmachem w kocioł z kartoflami. — Cholera, ja was... — urwał, w osłupieniu patrzył ponad głowami żołnierzy, w stronę brezentu.

cztery pancerni i pies

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYŚUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Poszli za jego wzrokiem i zobaczyli tęgiego mężczyznę, w zielonej polówce. Ze strachem spostrzegli w naramienkach srebrny generalski wężyk i haftowaną gwiazdkę. — Wylećcie z tego garnka. Co tu się dzieje? Kto kucharza wsadził do wody? A wy, szeregowy, co z tą siekiere robicie? Jeleń dopiero teraz spostrzegł, że w prawym ręku ścisła jeszcze stylisko i zrozumiał, czemu kucharz tak się wystraszył. Nie spieszony jednak, odłożył topór i zrobiwszy pół kroku wyrecytował: — Szeregowy Jeleń melduje, panie generale, że som wpadł do tych ziemniaków. Som kucharz, panie generale. Tamten pożałował się: — Oni mnie napadli, obywatelu generale. — Wprost z cywila traficie do paki. Jak śmieliście podnieść rękę na kaprala. — Kapral, a szpek żrół — oświadczył Jeleń. — Co za szpek? — Szpek, czyli słonina. No, ta konserwa, panie generale. Zamiast do kotła, to on żrół — wskazał ręką na przewróconą pustą puszkę.



— Jak to było? — zwrócił się generał do kucharza. — Ten mały wynosił kości dla psa... — Pytam, kto konserwę zjadł? — poczekawszy chwilę na odpowiedzi, generał zawołał: — Dyżurny! Od najbliższej ziemianki podbiegł wartownik z pepeszą. — Zabierzcie go. Zameldujcie szefowi, że ma posadzić na dziesięć dni ścisłego. Kucharz chciał jeszcze coś powiedzieć, ale zrezygnował i poszedł przodem, przed wartownikiem, zdejmując pas. — Z wami też jeszcze pogadam — groźnie obiecał dowódca brygady. — Kucharza nie ma, a ludzie jeść muszą. Potraficie dogotować? — Domy se rady — odpowiedział Jeleń.



— Pod wieczór, równie niespodzianie jak przedtem, przyszedł generał. — Będzie co jeść? — Będzie — powiedział Jeleń, a Janek skinął głową. — To jak to było z tym psem? I kto mu kości wynosił? Janek odpowiedział. — Posadziłem kundla razem z kapralem, ale boję się, że nie dobrego by z tego nie wynikało dla kucharza — mówił generał miłym, niskim głosem. — Gdzież ten złoćczyńca? Uciekł pewnie. — Szarik, do nogi — zawołał Janek. Zza drzew, susami, wypadł popielaty wilczur, szczęśliwy, że go zwolniono od warowania pod sosną, że może być bliżej swego pana i sytego zapachu mięsa. — Nazywa się Szarik? Taka kuleczka, to on znowu nie jest. Chodź do mnie no, chodź. Przepraszam, że cię kundlem nazwałem. Pies, widząc wyciągniętą rękę obcego człowieka, warknął, lecz urwał nagle, poczuwszy uspokajające dotknięcie dłoni Kosa.

CO ZOBACZYMY

Najbardziej urozmaiconym dniem poświęconym (27-31 bm.) programowi telewizyjnego będzie jak zwykle Sylwester. Poza tym polecamy piątkowy (27 bm. godz. 20.45) „Wieczór z Conradem” oraz doroczny przegląd wydarzeń w polityce międzynarodowej bieżącego roku pt. „Świat 67” (również piątek 27 bm. godz. 20.05).

ŚRODA: 9 — „Teleferie”: „Towarzystwo zagadkowe poranne” i film polski „Historia żółtej ciżemki”, 11 — „Wyspa szczęścia” z serii „Święty”, 14.50 — dla młodych — „Wesołe starty” — zawody zesp. dziecięcych w grach i zabawach sportowych (z Moskwy), 15.30 — report. z lodowiska „Bogdanka”, 17 — Teleferie: „Towarzystwo zagadkowe wieczorne”, Teatrzyk kieszonkowy: „Pan Rozpedek”, 17.30 — Telegram, 17.40 — „Za kłótnią”, 18.10 — „Na stębach Tuwy” film Tele-Aru, 18.20 — „Twoja ulica”, 18.40 — „Jazz Jambore 1967”, 20.05 — „Wyspa szczęścia” (Święty), 20.55 — „Światowid”, 21.25 — „Klub szachistów” film TV wg noweli W. Lesiewicza.

CZWARTEK: 9 — Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne”, „Leśna opowieść” film radz., 17 — Teleferie: „Kino — Płyś”, „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne”, „Teleturniej Złotej Zyraty”, 18.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.30 — progr. publicystyczny, 18.45 — przegląd wydarzeń muzycznych roku 1967 — prowadzi Z. Mycielski, 20.05 — „Pod znakiem jakości”, 20.35 — Teatr Sensacji: „Kartka z archiwum” Z. Safiana, 21.40 — „Refleksje”.

PIĄTEK: 9 — Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne”, „Przemysł z Piemontu” film franc., 15.50 — report. z Pałacu Kultury (dok.), 17 — Teleferie: „Złote ręce” przed kamerami H. Grygiel, „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne”, 17.40 — „Dialogi historyczne”, 18.10 — „Przed kamerami i Sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Sztylak”, 18.25 — „Azymut”, 18.50 — „Recitalu

Ostrowski przemysł w nowym roku

Ostrów nie bez powodu uznawany jest za drugi w Wielkopolsce po Poznaniu ośrodek przemysłowy. Zwiększa kluczywo przemysł metalowy rozwijał się tutaj w ostatnich latach, wpływając wyraźnie na charakter miasta i życie jego mieszkańców.

Produkcja potężnych zakładów pracy, jak ZNTK i ZAP (oba największe w Polsce w swych branżach), ZSM, Betonarnia, Spomazny i in. wzrasta dynamicznie z roku na rok i jest poszukiwana nie tylko w kraju. Wszystkie wskazują na to, że zadania na rok bieżący zostaną przez ostrowskich robotników z honorem wykonane. Co przyniesie rok przyszły?

Mówiąc najogólniej — dalszy poważny postęp. Produkcja globalna ostrowskiego przemysłu wzrosła (w stosunku do przewidywanego wykonania) średnio o 15,7 proc. osiągając wartość 3 941 mln. zł wg. cen porównywalnych. Oczywiście, większość zadań, o wartości 3 471 mln. zł spocznę na przedsiębiorstwach kluczykowych. Największa dynamika wzrostu produkcji planowana jest w Zakładach Sprzętu Mechanicznego (126,7 proc.) i ZNTK (122 proc.).

Warto zwrócić uwagę, że ten duży krok naprzód uzyskany zostanie przy wzroście zatrudnienia o 1003 osoby (głównie robotników i kadry techniczne) to jest tylko o 5,8 proc. Z dalszych przeliczeń wynika, że przyrost produkcji pokryty zostanie zatrudnieniem tylko w 37 proc.; dalsze 63 proc.; gwarantuje wzrost wydajności pracy. W ogóle zaś wydajność pracy, mierzona wartością produkcji globalnej na jednego za trudnionego wzrasta o 9,3 proc., zaś fundusz płac (w stosunku

do przewidywanego wykonania br.) wzrasta o 10,6 proc., czyli o 36,6 mln. zł. W całym ostrowskim przemyśle średnie płace wzrosną z 26.030 zł do 26.602 zł rocznie na pracownika.

Tygodnik „Kulisy” (nr 50) przynosi ciekawą, acz mało prawdopodobną informację. Otóż australijski rolnik z Coffs Harbour, Ted Hamsey przeprowadził ciekawe doświadczenia, których wyniki przesyłał jego najmielsze oczekiwania, a naukowców wprowadziły w zdumienie.

Pewnego dnia Hamsey na polu bananowym zainstalował głośniki (na wysokości 3—4 m nad roślinami) i przy ich pomocy, przez kilka miesięcy nadawał muzykę. Okazało się, że z pół „na muzycznionych” zbiorów były znacznie większe od zbiorów z pół, na których nie przeprowadzono eksperymentu i to mimo, że w obu wypadkach klasa ziemi i rodzaj uprawy był identyczny.

Wieść rozeszła się lotem błyskawicy. Agronomowie i rolnicy z niedowierzaniem głośno mówili. Za namową jednak rolnika, wzięli udział w kolejnym eksperymencie na stosowanym tym razem na plantacjach pomidorów, grozku, kapusty i czerwonych buraków. Na jednym

Na koniec słów kilka o eksporcie. Jego wartość wyniosła co prawda 240,6 mln. zł, co mówi o wzroście o 13,2 proc. (38 mln. zł), ale udział jego w całej produkcji Ostrowa jest niski. W dodatku, zdecydowana większość realizować będzie przemysł metalowy, będący dumą Ostrowa, ale... rolnospożywczy, zwłaszcza Zakłady Jajczarsko — Drobiarskie (142 mln. zł). Podkreślić tu można

jedynie dwukrotne zwiększenie eksportu przez mistrzynię igły ze Spółdzielni im. 1 Maja oraz o 45 proc. — przez ich koleżanki z Ostrowskich Zakładów Odzieżowych. Na usprawiedliwienie zakładów metalowych stwierdzić trzeba, że specyfika ich produkcji każe ją kierować przede wszystkim na rynek krajowy.

R. J.

Muzyczna uprawa roślin...

bujniejsze, miały silniejsze korzonki i co najważniejsze — rosły szybciej. Dobre wyniki uzyskano w pomidorach.

W porównaniu z polem tradycyjnym, uprawa muzyczna wykazała zbiorów o 60 proc. większe. Jeszcze lepsze wyniki uzyskano w uprawie grozku, gdzie zbiorów o 200 proc. więcej niż z pół normalnie uprawianych. Czerwona kapusta dała tylko 50 proc. większe zbiorów, a kapusta biała zachowała się nieco dziwnie. Początkowo rosła bardzo gęsto, później jej

rozwój został nagle zahamowany i odnosiło się wrażenie, że roślina marnieje. Rolnik wstrzymał muzykę by wznowić ją na trzy tygodnie przed zbiorami. Roślina zareagowała z podwojony siłą i dała też podwójne zbiorów.

Hamsey w dalszym ciągu eksperymentuje twierdząc, że do muzycznej uprawy najodpowiedniejszą jest... muzyka poważna, w żadnym wypadku nowoczesny big-beat.

Agrotechnicy biorący udział w eksperymentach tłumaczyli, że dźwięki powodują lekkie drżenie roślin, co powiększa ich włókniistość i powoduje większy dopływ substancji odżywczych. Czy można im wierzyć?...

Doświadczenia rolnika zainteresowała się również australijska prasa, która komentując ten fakt stwierdza, że próby wymagają jeszcze wiele pracy i dodatkowych ustaleń, niemniej, jeżeli okażą się prawdziwe wówczas... koniec z ciżką i wiejską sielanką. (opr.-za)

Grudzień	Wiktoria
Sobota	Adama i Ewy
23	
Niedziela	Boże Narodzenie
24	
Poniedziałek	Szczepana
25	
Wtorek	
26	Słońce: 8.03—15.39

TEATRY

W POZNANIU

Sobota — nieczynne.

NIEDZIELA

OPERETKA — g. 19 „Gasparone”, pozostałe nieczynne.

PONIEDZIAŁEK I WTOREK

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 16 i wtorek g. 15 „Czerwone pantofelki”; OPERA — g. 19 „Czarodziejski Flet”; wtorek g. 19 „Zemsta Nie toperza”; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — nieczynny, wtorek g. 13 (przedst. zamkn.). g. 17 „Teatrzyk Jeana”.

W WOJEWÓDZTWIE

Sobota, niedziela i poniedziałek — nieczynne.

WTOREK

KALISZ: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

KINA

SOBOTA, NIEDZIELA

PONIEDZIAŁEK, WTOREK

CHODZIEŃ Ceramik: nieczynne, niedz. „Sublokator”, poniedziałek i wtorek „Tom Jones”; Noteć: „Dziś i jutro”; CZARNKÓW: „Tygrys lubi świeże mięso”, poniedziałek i wtorek „Ludzie w hotelu”; GNIEZNO Lech: „Królowa stacji benzynowej”, poniedziałek i wtorek „Galia”; Polonia: „Morderca zostawia ślad”, poniedziałek i wtorek „Monsieur”; GOŚCINIE: „Radosz o poranku”, poniedziałek i wtorek „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy”; JAROCIN: „Sami swoi”; KALISZ Kosmos: „Dama z tramwaju”, wtorek „Czarna pantera”; Oaza: „Testament Inkwizycji”, poniedziałek i wtorek „Kopciuszko w potrzasku”; Stylowe: „Życie zamku”; Najazd czarnej księżki”; KEPNO: „Niebo nad głową”; poniedziałek i wtorek „Wiedziunia i porzucony”; „Hamida”; KŁODAWA: „Dziś i jutro”; KOLENO: „Grek Zorba”; „Gangster i urzędnik”; poniedziałek i wtorek „Stajnia na Salvatore”; „Gangster i urzędnik”; KONIN Górniki: „Głoszę na miłość”; „Dzieci kapitana Granta”, poniedziałek i wtorek „Notmy”; „Dzieci kapitana Granta”; KOSCIAN: „Wojna i pokój”; (I i II s.); KROTOSZYN: „Życie małżeńskie”; (I i II s.); wtorek „Sami na wyspie”; LESZNO: „Sami swoi”; „Tomcio Paluch”; wtorek „Weź ją, jest moja”; MIEDZÝCHÓD: „Jak zdobyto dziki zachód”; wtorek „Życie małżeńskie”; (I i II s.); NOWY TOMYSL: „Twarz zbiega”; poniedziałek „Olimpiada w Tokio”; „Twarz zbiega”; wtorek „Biała pani”; „Olimpiada w Tokio”; „Siedem naręczonych dla siedmiu braci”; OBORNIA: „Kontrybucja”, poniedziałek i wtorek „Kwaidan czyli opowieści niesamowite”; OSTROWO: „Życie zamku”; SŁONEC: „Niefortunny dzień”; poniedziałek i wtorek „Wczoraj, dziś, jutro”; OSTROWO: „Ej, boży”; „Bariera”, poniedziałek i wtorek „Piekny Antonio”; „Nie przysyłaj mi kwiatów”; PILA Ikar: „Mocne uderzenie”; niedz. „Katajaska chatka”; „Mocne uderzenie”; poniedziałek „Casanova 70”; wtorek „Legenda o dowodnym sercu”; „Casanova 70”; Iskra: „Paryż — Warszawa bez wzy”; wtorek „Kaukaska branka”; Koral: „Zamrozone błyskawice”; (I i II s.); wtorek „Kobiety nie biją nawet kwiatem”; PLESZEW: „Sci gani przez śmierć”; poniedziałek i wtorek „Casanova 70”; RAWICZ: „Fantomas”; SŁUPCA: „Ostatni zachód słońca”; wtorek „Synowie magnata”; (I i II s.); SREM Klubowe: „Powodzenie Charlie”; poniedziałek i wtorek „Sabrina”; SŁONKO: „Rzeka Czerwona”; SRODA: „Sciama czarownica”; poniedziałek i wtorek „Nikt nie chciał umierać”; „Trzydzieści trzy”; SZAMOTULY: „Życie małżeńskie”; (I i II s.); niedz. i poniedziałek „Stajnia na Salvatore”; wtorek „Mroźny poranek”; TRZCIANKA: „Chudy i inni”; „Książę i żebrak”; poniedziałek i wtorek „Książę i żebrak”; TUREK Jutrzenka: „Jowita”; poniedziałek i wtorek „Ostatni brzeg”; Tur: „Czarne skrzydła”; poniedziałek i wtorek „Chata wuja Toma”; WAGROWIEC: „Pogarda”; „200 mil do domu”; poniedziałek i wtorek „Człowiek, którego już nie ma”; WOLSZTYN: „Westerplatte”; WRZESNIA: „Dziś i jutro”; wtorek „Wzgórze”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Kobieta USA i Poloni Amerykańskiej”.

MUZEJA

SOBOTA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—15. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mossowa 7) — nieczynne. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9—15.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.

Wtorek: „Cyranu de Bergerac” i „Trzy białe strzały”.